

POKONGRESOWA REFLEKSJA – SYMPOZJUM W CZĘSTOCHOWIE

Międzynarodowy XXII Kongres Mariologiczno-Maryjny w Lourdes „Les apparitions de la Sainte Vierge Marie. Entre histoire, foi et theologie” odbywający się pod patronatem Papieskiej Międzynarodowej Akademii Mariologicznej, 4-8 września 2008 r., z udziałem przedstawiciela Benedykta XVI – delegata papieskiego kard. Paula Pouparda, jak się nam wydawało, nie znajdował się w wystarczającym zainteresowaniu sanktuarium. Wiąże się to zapewne z rzeszami pielgrzymów przybyłych z okazji jubileuszu 150-lecia objawień Matki Bożej św. Bernadecie, a także mającą się odbyć 13-14 września pielgrzymką Benedykta XVI.

Ta umiarkowana ocena tegorocznego Kongresu rodzi się w kontekście XII Międzynarodowego Kongresu Mariologicznego i XIX Maryjnego, który odbył się od 18 do 26 sierpnia 1996 r. na Jasnej Górze i w Częstochowie. Przykładowo zauważmy, że na bieżąco informowano o przebiegu obrad na falach Radia Jasna Góra i wydawano codziennie „Niedzielię” i odbywały się konferencje prasowe. Nie jest wykluczone, że w Lourdes za wystarczający uznano 150 numer „Lourdes Magazine”, wydany jako dwumiesięcznik kwiecień-maj w 2007 r., poświęcony najbardziej znanym objawieniom maryjnym w świecie *Le secret des apparitions de Marie dans le monde* (47 stron), opublikowany w pięciu wersjach językowych pod naukowym patronatem prezydenta Francuskiego Towarzystwa Mariologicznego Jeana Longere’a¹.

Udział piszącego w XXII Międzynarodowym Kongresie Mariologiczno-Maryjnym w Lourdes skupiał się głównie na refleksji podejmowanej w sekcji polskiej. Za jeden z istotnych nurtów uważam wypowiedzi, które koncentrowały się przede wszystkim na wykazywaniu, że objawienia maryjne, bardzo liczne, należy odczytywać jako znaki czasu, darowane Kościołom lokalnym i powszechnemu.

¹ „Lourdes Magazin” 2007 nr 150, s. 16.

Wyjątkowo znaczący był referat-komunikat Karola Klauzy *Mariofanie w ikonie kanonicznej*². Ta pogłębiona teologicznie refleksja, uzasadniająca permanentne objawianie się Boga poprzez ikony Bogarodzicy, zdaniem pastoralisty wymaga języka bardziej komunikatywnego dla ogółu wiernych.

Z ciekawością i wielką uwagą uczestniczyłem w spotkaniu z ks. prof. René Laurentinem, wybitnym mariologiem, prezentującym niemal kompletny, obszerny zestaw objawień maryjnych, jakie miały miejsce w dziejach chrześcijaństwa³. Przy ustaleniu kryteriów, jakimi należy się kierować w rozpoznawaniu prywatnych objawień maryjnych, uderza wysiłek autora w odczytywaniu sensu objawień, noszących znamiona nieortodoksyjnych, a nawet wręcz fałszywych.

Niech będzie wolno w tym kontekście przytoczyć wypowiedź prof. Laurentina przy okazji udziału w XII Międzynarodowym Kongresie Mariologicznym w Częstochowie i na Jasnej Górze odnośnie do Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej:

Ten obraz, czy też ikona – jest jakby objawieniem mówiącym jednocześnie o macierzyństwie Maryi Matki Boga i naszej i o Jej cierpieniu znacznym bliźniami, które ma wypisane na Obliczu. Jakże przejmujące są te bliźny na Ikonie Jasnogórskiej. A ciemny kolor twarzy Maryi wyraża próby tego świata przeżywane w nocy duchowej. Dla mnie jest to objawienie niesłuchanie wymowne. I choć jestem intelektualistą, bardziej jednak wierzę w intuicję i kontemplację, w przenikanie znaków niż ich wyjaśnienie w sposób werbalny czy abstrakcyjny. Jako teolog składam broń i poddaję się działaniu światła płynącego przez Maryję z Jasnej Góry⁴.

Mając na uwadze fakt zapowiedzianej publikacji wygłoszonych referatów, więcej uwagi poświęciłem celebracjom w sanktuarium, uczestnicząc w głównych Mszach świętych koncelebrowanych, jak również w wieczornych procesjach różańcowych. Nie wątpię, że procesja eucharystyczna służy uczestnikom do pogłębienia postawy adoracji Najświętszego Sakramentu, a tym samym pogłębienia wiary w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii. Z radością przeżywałem powszechność Kościoła, uczestnicząc w centralnej Eucharystii w niedzielę, 7 września, której przewodniczył kard. Crescenzo Sepe z Neapolu w bazylice św. Piusa X, wypełnionej ok. 20 tys. wiernych. Zdziwienie wywołało pominięcie homilii. Nie jest wykluczone, że uważano, iż w jakimś stopniu zastępuje ją rozbudowana Modlitwa Jubileuszu 150-lecia Lourdes, wypowiedziana po procesji zakończonej przy Skale Massabielskiej u stóp figury Matki Bożej Niepokalanej.

² *Les apparitions de la bienheureuse vierge Marie. Entre histoire, foi et théologie*, Lourdes 4-8 septembre 2008, Città del Vaticano 2008, s. 30.

³ R. Laurentin, P. Sbalchiero, *Dictionnaire des „apparitions” de la Vierge Marie – Inventaire des origines à nos jours. Méthodologie, bilan interdisciplinaire, prospective*, Fayard 2008 (1428 stron).

⁴ R. Laurentin, K. Mroczek, *Przypatrując się „maryjności” Jana Pawła II, „Jasna Góra”* 14 (1996) nr 12, s. 10.

Jakkolwiek celebracje liturgiczne i pozaliturgiczne dostarczają niewątpliwie specyficznych przeżyć, także wywołanych scenerią lurdzkiego sanktuarium, to jednak wydaje się, że wymagają one ewangelizacyjnego dopełnienia. Mając na uwadze fakt, że współcześni, zwłaszcza młodzi ludzie, bywają poszukiwaczami i kolekcjonerami przeżyć bez większego odniesienia do życia.

Liczny udział przedstawicieli różnych narodów dostarcza niewątpliwie przeżycia powszechności Kościoła, co ma wyjątkowe, jak się wydaje, znaczenie dla katolików żyjących w diasporach.

Z radosnym zdziwieniem przyjąłem informację o 200 tys. wolontariuszy posługujących w ciągu roku w Lourdes, nie tylko chorym, których liczbę ocenia się na 800 tys. rocznie. Przy tej okazji, myśląc o Jasnej Górze, w której posługiwaniu prawie nie ma wolontariatu, uświadomiłem sobie, że taką posługę w znacznym stopniu spontanicznie podejmują mieszkańcy polskich miejscowości, przez które wędrują piesi pielgrzymi jasnogórcy, a także pielgrzymujący na rowerach. Mieszkańcy tych miejscowości udzielają pielgrzymom najczęściej bezinteresownie noclegu i wyżywienia. Szacunkowo przyjmuje się, że z pieszymi pielgrzymami w Polsce spotyka się ok. miliona osób.

W moim komunikacie, noszącym otwarty tytuł *Jasna Góra a Lourdes*, zwróciłem uwagę na kontekst tworzących się więzi między tymi sanktuariami, który bazuje na uniwersalnych treściach kultu maryjnego, naznaczonego wzywaniem do nawrócenia i pokuty, a także modlitwy różańcowej. Na intensywność więzi w dużym stopniu wywierała wpływ sytuacja polityczna panująca w Europie. Współcześnie te powiązania mają potrójne odniesienia wzajemnie się dopełniające. Istnieje „zabliźniaczenie” sanktuariów i współpraca między diecezją Lourdes i Tarbes a archidiecezją częstochowską, jak również między miastem Lourdes i Częstochową.

Wobec zróżnicowanych form ewangelizacji prowadzonych w tych sanktuariach nie tylko w ramach liturgii nabożeństw, ale również multimediiów, jak również rozgłośni radiowych: Radio Lourdes – Pireneje i Radio Jasna Góra, a także transmisji telewizyjnych, zapewne pełnią one znaczącą rolę ewangelizacyjną, która nie pozostaje bez wpływu na oddolne spontaniczne jednoczenie się narodów Europy na bazie wartości chrześcijańskich.